

Julian Sulowski

"Die grosse Versöhnung : neue Perspektiven des Bussakramentes", Bernhard Häring, Salzburg 1970 : [recenzja]

Collectanea Theologica 44/4, 219-220

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

bliści. Tego spodziewa się czytelnik w rozdziałach poświęconych filozofii hermeneutycznej P. Ricoeura (s. 27—49) i interpretacji strukturalistycznej Cl. Lévi-Straussa (s. 49—95). Oczywiście takie wprowadzenie musi być z konieczności już jakąś interpretacją omawianych myślicieli, zgodnie ze starą zasadą *quidquid recipitur, per modum recipientis recipitur*. Zauważyli to recenzenci zachodni. Np. C. Dumont SJ pisze: „W rzeczywistości autor nazywa eidetyką mitów nie to, co Ricoeur przez to wyobrażenie rozumie, lecz to co jest właściwie opisem typologicznym”³. Tak więc sam Esbroeck uwikłał się w „konflikt interpretacji”, będący zdaniem P. Ricoeura przyczyną pogłębienia się nieporozumień między różnymi filozofiami i ideologiami współczesnymi na temat sensu ludzkiego życia i świata. Esbroeck nie wspomina nigdzie, jaką zasadą hermeneutyczną kierował się przy interpretacji poglądów wspomnianych trzech autorów.

W wydaniu niemieckim brak podtytułu, jaki widnieje w oryginale, — *Esej logiki kerygmatycznej*. Wydaje się, że wydawca opuścił go, aby zaznaczyć swój dystans wobec autora. Esej bowiem oznacza lżejszą formę pisania. Zaś niestrawny żargon pseudo-filozoficzny wydaje się przekreślać tę formę. Uzasadnienie tego podtytułu sprowadza autor do stwierdzenia: „Kerygmat jest kluczem do interpretacji Pisma św. Hermeneutyka zaś sprowadza się w pewnym sensie do logiki samej rzeczy. Przede wszystkim jednak skupia ona w obrębie niepowtarzalnego w dziejach wydarzenia implikacje hermeneutyki i strukturalizmu na płaszczyźnie jemu właściwej. Ta procedura może naszym zdaniem usprawiedliwić podtytuł: *Esej logiki kerygmatycznej*” (s. 16). Z podobnie enigmatycznych twierdzeń utkana jest niestety prawie cała książka.

Wydaje się, że w „eseju” tym brak zrozumiałej powszechnie zasady porządkującej omawiane poglądy, stanowiącej trwały punkt odniesienia dla czytelnika. Chyba dlatego J. Coppens mógł napisać: „Autor zamiast wyjaśnić swoje źródła wydaje się je zaciemniać”, gdyż nie zdołał on się wyrzec tego, „co wielu ośmiela się nazywać żargonem pseudofilozoficznym”⁴. Mimo to książka uczy nowego sposobu stawiania problemów, co jest konieczne w dialogu z różnymi formami współczesnych ideologii negujących Boga. Może stanie się ogniwem pomocnym Esbroeckowi lub komuś innemu do napisania dzieła bardziej czytelnego pod względem stylu i metody?

Ks. Julian Sulowski SJ, Warszawa

Bernard HÄRING, *Die grosse Versöhnung, Neue Perspektiven des Buss-sakramentes*, Salzburg 1970, Otto Müller Verlag, s. 272.

Książka jest podsumowaniem dziesięcioletniej pracy Häringa. Stanowi zbiór referatów i owoc dyskusji na różnego rodzaju kursach duszpasterskich w Europie i Ameryce Północnej. W latach 1967—68 ukazały się kolejno dwa wydania amerykańskie (New York). Niniejsza książka nie jest dosłownym przekładem wersji amerykańskiej, ale całkiem nową pozycją przepracowaną przez autora.

Już przed Soborem Watykańskim II duszpasterze zgłaszali postulaty o dostosowanie pojmowania i praktyki sakramentu pojednania do pogłębionego stanu dzisiejszej teologii. Po soborze przepaść między całościowym odnawianiem się Kościoła a praktyką sakramentu pokuty stała się jeszcze bardziej widoczna zarówno dla świeckich, jak i dla księży. Problem stał się najbardziej palący w Afryce i w Ameryce łańskiejskiej. Powstało pytanie,

³ Nouvelle Revue Théologique 91(1969) 717.

⁴ Ephemerides Theologicae Lovanienses 45(1969)52n.

czy Kościół może utrzymać obowiązek spowiedzi indywidualnej, a tym samym uniemożliwić masom katolików pełny udział w Eucharystii niedzielnej (przystąpienie do Komunii) w związku z brakiem powołań kapłańskich w tych krajach. Przecież sakrament pokuty jest drogą do pełnego udziału w Eucharystii. Czy wobec zróżnicowanej praktyki tego sakramentu w diecezjach Kościoła, musi być zawsze spowiedź indywidualna? W wielu diecezjach zaczęto praktykować specjalne nabożeństwa pokutne, aby przygotować ludzi do absolucji zbiorowej. Wiadomo także, że zewnętrzna forma obecnie praktykowanej spowiedzi, z konfesjonalami włącznie, jest zjawiskiem związanym z pewnym okresem kulturowym.

Celem tej książki jest pomóc do odważnego przemyślenia nowych problemów wchodzących w zakres teorii i praktyki pokutnej Kościoła, który jako pielgrzym musi patrzeć w przyszłość i być otwarty na rozwój, a nie tylko na „konserwację zabytków” (s. 6). Cele bardziej szczegółowe charakteryzują Häring w takich kręgach tematycznych jak: *Radosna nowina o pokoju chrześcijańskim a zobowiązanie ludu pojednanego z Bogiem, Narzędzie pokoju mesjańskiego na wszystkich płaszczyznach, a fałszywe pojmowanie sędziowskiego zadania kapłana, Akceptacja aspektu osobowego a zaniedbanie aspektu społeczno-zbawczego w teorii i praktyce dotychczasowej* itp. Chodzi tu o takie wykorzystanie pastoralnych możliwości wspólnych nabożeństw pokutnych, których sakramentalny charakter zostanie chyba uznany przez urząd nauczycielski, aby nie zlekceważyć spowiedzi jednostkowej, lecz wzbudzić dla niej szacunek w nowej perspektywie. Kapłana widzi się dziś nie tyle jako „kierownika sumienia”, który ma gotową odpowiedź na wszystkie przypadki sumienia, lecz jako brata wśród braci, który jest upoważnionym heroldem obwieszczającym zbawienie i porządek zbawczy. On nie dyryguje sumieniami, lecz usiłuje doprowadzić je do dojrzałości. Wreszcie Häring rozpatruje sakrament pojednania w perspektywie przecięcia się współczesnych przemian kulturowych oraz religijnych i traktuje go jako sakrament stałej gotowości do nawracania się.

Adresatami tej książki są zarówno aktualni i przyszli szafarze sakramentu pojednania, jak i chrześcijanie świeccy. Ci ostatni powinni być przecież uważani za czynnych partnerów przy sprawowaniu tego sakramentu, a nie za biernych konsumentów statystycznie pojętej łaski Bożej. Jedną z trudności w dialogu z tak szerokim wachlarzem czytelników jest sprawa terminologii. Dla osiągnięcia porozumienia porzucił Häring tylko najbardziej przestarzałe terminy jak „kierownik sumienia”, „spokój duszy”, a pozostawił te, które jeszcze można było zachować, poszerzając je o nowe sformułowania (s. 7).

Książka składa się z dwóch części. W pierwszej zajmuje się Häring określeniem pojęć, omawiając między innymi takie zagadnienia, jak przemiany w praktyce pokutnej Kościoła w ciągu dziejów, orędzie i dar pokoju mesjańskiego, spotkanie z Chrystusem w Kościele, różne zadania i role spowiednika, przygotowanie penitenta, środowisko Boże a Kościół grzeszników itp. W części drugiej, poświęconej zagadnieniu kształtowania się sumienia chrześcijańskiego w świetle Ewangelii, znajdujemy tematy: grzech raniący i grzech śmiertelny, wiara jako podstawa kształtowania sumienia, sumienie a godny udział w kulcie Kościoła, miłość bliźniego, współodpowiedzialność we wspólnocie ludzkiej, ciało i życie, czystość, sprawiedliwość w służbie miłości, prawda w miłości i miłość w prawdzie, różne stany życia oraz sumienie skrupulatne.

Wielką zaletą książki jest uwzględnienie dorobku psychologii. Dotyczy to także rozdziału o czystości, w której autor omawia spór o encyklikę *Humanae vitae* i ukazuje kierunek dalszych poszukiwań (s. 222).

Ks. Julian Sulowski SJ, Warszawa